

problematyki serbołużycyckiej, którą – jak wynika z artykułu L. Kuberskiego – zainteresował się jeszcze przed 1939 r. Według tego autora sorabistyka stanowiła jeden z kilku chętnie i z dużym zaangażowaniem podejmowanych przez Osmańczyka tematów, rozpatrywanych z reguły w kontekście spraw niemieckich lub europejskich. Osmańczyk nie krył swych sympatii dla małego narodu serbołużycyckiego, postulując tuż po II wojnie światowej rozważenie przez zwycięskie mocarstwa możliwości przyznania tej etnicznej grupie słowiańskiej szerokiej autonomii, a nawet prawa do odłączenia się od Niemiec.

Pasja, energia i wytrwałość cechowały Osmańczyka jako bezpartyjnego posła na Sejm PRL (1951-1960, 1969-1985), a od czerwca 1989 r. senatora, o czym pisze w swym artykule J. Mika, *nota bene* autor ciekawej rozprawy magisterskiej na ten temat. Choć postawę Osmańczyka jako posła nie zawsze można z perspektywy kilku lat od formalnego upadku ustroju socjalistycznego w Polsce uznać za chwalebłą, należy jednak podkreślić jego dążenie do zachowania przynajmniej częściowej niezależności politycznej oraz nieuchylenie się przez niego do podejmowania na forum parlamentu spraw trudnym i bolesnych (np. problem ludności autochtonicznej i akcja łączenia rodzin). Na te i inne zagadnienia Osmańczyk niejednokrotnie miał odmienny pogląd od czynników rządzących w Polsce do lat osiemdziesiątych. Można przychylić się do opinii Miki, że stosunek tego publicysty do władz i polityki PRL stał się wyraźnie bardziej negatywny niż pozytywny dopiero jednak po ogłoszeniu stanu wojennego. Osobną sferą działalności Osmańczyka, w porównaniu z wymienionymi już dziedzinami jego zainteresowań uboczną, była twórczość poetycka, którą zajmował się do około 1945 r., nadając jej polityczny wydźwięk. O tym „służebnym wierszowaniu” Osmańczyka traktuje krótki artykuł J. Pająka i K. Wysoczańskiej. Omawiane opracowanie zbiorowe zamyka niewielki tekst A. Lenartowicz na temat postulowanego przez nią zakresu badań publicznej działalności Osmańczyka. Według autorki jest co najmniej kilka powodów, dla których powinno się zająć od strony naukowej tą „postacią nietuzinkową i frapującą”, by podjąć się jej rzetelnej oceny, oddzielając z życia i działalności Osmańczyka „plewy od ziarna”. Wśród zadań badawczych Lenartowicz wymieniła zwłaszcza opracowanie dwóch zagadnień: Osmańczyk jako pisarz polityczny i jako biograf. W moim przekonaniu wśród tych problemów należałoby z kolei zwrócić uwagę na w ogóle nie przedstawione w omawianej publikacji, a ważne w dorobku pisarskim Osmańczyka takie zagadnienia, jak jego poglądy na temat USA i Ameryki Łacińskiej (Latynoameryki według określenia Osmańczyka) oraz na encyklopedyczne ujęcie przez niego ONZ i spraw międzynarodowych.

Marek Maciejewski

Noty

RAUL HILBERG: *Täter, Opfer, Zuschauer. Die Vernichtung der Juden 1933-1945*. S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1992, 368 ss.

Raul Hilberg (ur. 1926 r. w Wiedniu, od 1939 r. na emigracji, obecnie mieszka w USA) jest autorem być może najważniejszego studium o *Holocaustie*. Dzieło to, wydane w 1961 r. pt. *The Destruction of the European Jews*, zostało przełożone na wiele języków, zmienione i uzupełnione wydanie w języku niemieckim ukazało się w 1990 r. (por. „Przegląd Zachodni” nr 2/1992, ss. 265-266). Książka *Täter, Opfer, Zuschauer* jest zaś swoistym uzupełnieniem tamtego monumentalnego dzieła.

The Destruction poświęcona była przede wszystkim mechanizmowi zagłady. Nowa, znacznie mniejsza pod względem objętości praca Hilberga traktuje o postaciach dramatu: zarówno o ofiarach, jak i zabójcach, a także o świadkach.

W poszczególnych rozdziałach przedstawieni są kolejno główni sprawcy odpowiedzialni za ludobójstwo z Hitlerem na czele, funkcjonariusze średniego szczebla, lekarze, prawnicy, personel niższych stopni hierarchicznej piramidy, także hitlerowscy sojusznicy. Osobno pisze autor o starych funkcjonariuszach, oddzielnie o nowicjuszach, o fanatykach i zwykłych kryminalistach. Wymieniając sprawców dużo uwagi poświęca autor rządowi państw związanych z Trzecią Rzeszą, a także zagranicznym ochotnikom.

Do grona obserwatorów i świadków – tych obojętnych, jak i nie obojętnych – zalicza Hilberg zarówno biernych, czy wręcz korzystających na *Holocaustie*, a obok nich także tych, którzy nieśli prześladowanym pomoc. Pisze o jednostkach i grupach ludzi, a także o staraniach na szczeblu oficjalnym, rządowym, zarówno ze strony państw alianckich, jak i krajów neutralnych. Na kilku stronach przedstawił też Hilberg stosunek Kościołów do zagłady Żydów.

Część książki poświęconą ofiarom otwiera rozdział zajmujący się jednostkami pełniącymi w żydowskich społecznościach funkcje kierownicze, np. członkami Rad Żydowskich w poszczególnych gettach, a więc osobami nierzadko uwikłanymi w proces zagłady jako pomocnicy. Osobno pisze autor o ludziach w pewien sposób uprzywilejowanych, jakimi byli chociażby żydowscy kombatanci I wojny światowej. Jako odrębne grupy dostrzega mieszane małżeństwa czy Żydów ochrzczonych. Szkicuje los uchodźców i tych, którym udało się przeżyć w obozach. Różnicuje losy mężczyzn, kobiet i dzieci.

Wszystkie rozdziały (jest ich łącznie 29) zostały skonstruowane w ten sposób, by każdy z nich można było czytać jako osobną całość. Zamiarem autora nie było zresztą stawianie w książce jakiejś ogólnej tezy. Dyskusję praca ta jednak wywołała, przede wszystkim w środowiskach żydowskich. Śladem tych kontrowersji jest m.in. wystąpienie publicysty Arno Lustigera, który na łamach „Spiegla” (nr 7/1993) w zaskakująco ostrej formie zarzucił Hilbergowi lekceważenie roli żydowskiego oporu i przypomniał, że już w hiszpańskiej wojnie domowej walczyło ok. 600 żydowskich ochotników (m.in. odrębna jednostka „Botwin”), a w okupowanej Europie liczba partyzantów-Żydów sięgała 20 tys.

Stanisław Żerko

Stosunki polsko-czesko-słowackie w latach 1918-1945. Pod red. E. Orloff, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, Rzeszów 1992, 155 ss.

Wydarzenia ostatnich lat, które przyniosły w rezultacie rozpad Republiki Czechosłowackiej i powstanie dwóch suwerennych państw na mapie Europy Środkowej – Czech i Słowacji zwróciły uwagę opinii publicznej świata, polityków i naukowców na zagadnienia historii i współczesności obu państw i ich społeczeństw. Przebieg procesu kształtowania się wspólnego państwa Czechów i Słowaków po I wojnie światowej, zagadnienia polityki zagranicznej, wewnętrznej, gospodarczej Republiki Czechosłowackiej przed II wojną światową, dramatyczna historia Czech i Słowacji w czasie ostatniej wojny oraz w dobie panowania komunizmu, przemiany ostatnich lat i rozpad ich wspólnej państwowości stały się przedmiotem szczególnej uwagi historyków i polityków polskich, dla których rozwój sytuacji politycznej sąsiedniego państwa stanowił zawsze ważny element wizji działań politycznych własnego kraju. Świadectwem takich właśnie zainteresowań było zwołanie przez Zakład Historii Powszechnej Najnowszej IH WSP w Rzeszowie konferencji naukowej poświęconej zagadnieniom XX-wiecznych stosunków polsko-czeskich i polsko-słowackich, gromadzącej badaczy owej problematyki z Polski, Czech i Słowacji. Otrzymała się ona w październiku 1990 r. w Rzeszowie, a materiały owej konferencji opublikowane zostały w 1992 r. w wydawnictwie pt. *Stosunki polsko-czesko-słowackie w latach 1918-1945.*